

Wojciech Cieślak

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lipca 1991 r. II A Kr 41

Palestra 37/12(432), 152-160

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 4 lipca 1991 r.

II A Kr 41/91*

Teza glosowanego orzeczenia brzmi: **I. Różnica między ustawowymi stanami faktycznymi określonymi w art. 210 i 211 nie polega bowiem na tym, czy sprawca dokonuje osobiście faktycznego aktu zaboru mienia, czy też stosując wskazane w treści art. 210 k.k. środki przymusu przeciwko osobie, zmusza ją do wydania wartości materialnych, które przywłaszcza. Decydujący natomiast jest czas, w którym następuje zawładnięcie cudzym mieniem.**

II. Ustawowy stan faktyczny określony w art. 210 k.k. wymaga, aby zabór mienia następował jednocześnie lub bezpośrednio po użyciu gwałtu na osobie lub groźby natychmiastowego użycia gwałtu. W przypadku przestępstwa z art. 211 rozporządzenie mieniem, co zarówno w znaczeniu semantycznym, jak i prawnym nie jest tożsame z wydaniem, następuje w przyszłości jako skutek poddania się presji psychicznej w postaci groźby lub zamachu na życie, zdrowie lub mienie (szantaż).

Przedstawiona wyżej teza została zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wydanego w wyniku rewizji wniesionych przez obrońców, oskarżonych i prokuratora od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 1991 r. W tymże wyroku sąd I instancji, uznając Andrzeja Bogusława K. i Sławomira U. winnymi tego, że w dniu 20 listopada 1990 r. w Białymstoku działając wspólnie i w porozumieniu, z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, dopuścili się napadu rabunkowego na osobie Katarzyny D. w ten sposób, że grożąc jej użyciem gwałtu doprowadzili ją do stanu bezbronności, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia złoty pierścionek o wartości około 300 tys. złotych, stanowiący własność Katarzyny D., kurtkę skórzaną o wartości około 500 tys. złotych i pieniądze w kwocie około 500 tys. złotych stanowiące własność Waldemara C., tj. mienie o łącznej wartości 1.300 tys. złotych na szkodę Katarzyny D. i Waldemara C., przy czym Andrzej K. dopuścił się zarzucanego mu czynu w warunkach powrotu do przestępstwa, w ciągu 5 lat po odbyciu kary pozbawienia

* opublikowane w Orzecznictwie Sądów Apelacyjnych nr 2/6 z 1992 r.

wolności w wymiarze powyżej 6 miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, skazał:

– Andrzeja Bogusława K. na zasadzie art. 210 § 1 w zw. z art. 60 § 1 i 3, art. 36 § 3 k.k. i 40 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 500 tys. złotych grzywny oraz pozbawienia praw publicznych na okres lat 3;

– Sławomira U. na mocy art. 210 § 1 w zw. z art. 36 § 3 k.k. i przy zastosowaniu art. 57 § 1, § 2 punkt 2 i § 3 punkt 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności i 300 tys. złotych grzywny.

Powyższy wyrok zaskarżyli obaj obrońcy oraz prokurator. Obrońcy zgodnie podnieśli, obok innych zarzutów, zarzut obrazy przepisów prawa materialnego wyrażający się w błędnym przyjęciu, iż czyn oskarżonych wypełnia znamiona art. 210 § 1 k.k., podczas gdy zgromadzony w toku postępowania materiał wskazuje, że właściwym byłoby zakwalifikowanie działań oskarżonych jako wymuszania rozbójniczego, określonego w art. 211 k.k.

Zdaniem obrońców do takiego wniosku skłaniać miałyby okoliczność, iż to sama siedemnastoletnia pokrzywdzona Katarzyna K., obawiając się zgwałcenia przez oskarżonych, wydała im pieniądze i pierścionek. Sąd Apelacyjny przyjmując zawarte w przedstawionej na wstępie tezie argumenty dotyczące różnic pomiędzy stanami faktycznymi określonymi w art. 210 § 1 i 211 uznał, iż zastosowana przez sąd I instancji kwalifikacja prawna czynu zarzucanego oskarżonym jest zasadna i nie znalazł podstaw do uwzględnienia rewizji obrońców.

Na tle naszkicowanego wyżej stanu faktycznego w sprawie nie ma podstaw do kwestionowania merytorycznej trafności wyroków sądów I i II instancji. Nie znaczy to jednak, iżby bez zastrzeżeń należało przyjąć pogląd sformułowany w podanej wyżej tezie Sądu Apelacyjnego co do stosunku kwalifikacji z art. 210 i 211 k.k.

Spróbujmy na wstępie zastanowić się nad tym, w jakich sytuacjach mogą powstać wątpliwości dotyczące zastosowania pierwszego albo drugiego z wymienionych przepisów. Otóż zarówno wymuszenie rozbójnicze, jak i rozbój należą do przestępstw charakteryzujących się wieloma znamionami czynnościowymi. W obu też wypadkach znamiona te zostały przez ustawodawcę zgrupowane w dwóch członach, określających formy zachowania skierowanego przeciwko różnym dobrom prawnie chronionym: jeżeli chodzi o człon pierwszy, jest to zamach na osobę lub wolność, natomiast człon drugi – to zamach na mienie. Pomiedzy tymi członami istnieje ścisły związek wyrażający się w relacji środka do celu, muszą więc zostać zrealizowane w ściśle ustalonej kolejności¹.

Jeżeli chodzi o wymuszenie rozbójnicze (art. 211), to działanie przestępne polega na zastosowaniu przez sprawcę groźby zamachu na życie lub zdrowie albo gwałtownego zamachu na mienie (człon pierwszy), która to groźba stanowi środek do zmuszenia pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem (człon drugi). W przypadku rozboju (art. 210) zamach na osobę (człon pierwszy) może zostać zrealizowany alternatywnie w postaci bądź: a) gwałtu na osobie, bądź b) groźby natychmiastowego użycia gwałtu, bądź c) doprowadzenia do stanu nieprzytomności lub bezbronności.

Działanie takie poprzedza, a wyjątkowo towarzyszy, jako równoczesne, realizacji drugiego członu – zaborowi mienia w celu przywłaszczenia. Jak łatwo zauważyć, wahania dotyczące kwestii: rozbój czy wymuszenie rozbójnicze, mogą powstać jedynie wówczas, gdy sprawca posłuży się jako sposobem realizacji swego zamierzenia, groźbą użycia gwałtu na osobie², które to działanie, acz nie tożsame z „groźbą zamachu na życie lub zdrowie”, obejmuje swym zakresem to drugie.

Posłużenie się przez sprawcę innym środkiem dla osiągnięcia celu: gwałtem na osobie czy doprowadzeniem do stanu nieprzytomności lub bezbronności w wypadku rozboju albo groźbą gwałtownego zamachu na mienie, jeżeli chodzi o wymuszenie rozbójnicze, stanowi jednoznaczną wskazówkę przy wyborze jednej z tych kwalifikacji³. Także porównanie drugiego z członów omawianych tu typów czynów zabronionych prowadzi do wniosku, że zakresy sytuacji w nich określonych pozostają w stosunku krzyżowania się. Z jednej strony, w przypadku rozboju, występuje bowiem **z a b ó r m i e n i a** dokonany w celu przywłaszczenia, przez co należy rozumieć działania polegające na wyjęciu mienia spod władztwa osoby władającej mieniem i przeniesienia tegoż mienia we władztwo sprawcy zaboru, który mieniem tym zamierza władać jak właściciel⁴.

Określenie „zabiera” użyte w art. 210 § 1 k.k. odnosi się zgodnie z poglądem przyjętym przez doktrynę i orzecznictwo zarówno do sytuacji, w której sprawca własnoręcznie odbiera pokrzywdzonemu mienie, jak też do wypadków, w których ofiara pod wpływem groźby użycia gwałtu sama natychmiast wydaje napastnikowi daną rzecz⁵. Jeżeli natomiast chodzi o wymuszenie rozbójnicze, to rezultatem zastosowania presji psychicznej, w postaci określonej w dyspozycji art. 211 k.k. groźby, jest zmuszenie do rozporządzenia mieniem, co bynajmniej nie jest równoznaczne z zawładnięciem przez sprawcę mieniem, choć najczęściej do tego prowadzi⁶.

Sprawca działa przy tym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, co, rzecz jasna, obejmuje znacznie szerszą gamę zachowań niż „działanie w celu przywłaszczenia”, które łączy się z zaborem rzeczy

w celu przywłaszczenia. W zakresie znaczeniowym działań w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawierają się więc także wszelkie wymuszenia zobowiązań majątkowych, np. z tytułu umowy pożyczki, darowizny, sprzedaży, użyczenia, zwolnienia z długu itp.⁷

Sumując powyższe rozważania należy stwierdzić, iż „w polu wspólnym”, wyznaczonym przez znamiona funkcjonalne typów czynów zabronionych określonych w art. 210 § 1 k.k. i art. 211 k.k. znajdują się działania, które charakteryzują się łącznie następującymi okolicznościami:

- 1) polegają na użyciu przez sprawcę groźby naruszenia takich dóbr jak życie lub zdrowie określonego człowieka;
- 2) mają na celu objęcie przez sprawcę władztwa nad cudzym mieniem ruchomym i osiągnięcie przez to korzyści majątkowej;
- 3) rezultatem zaś zastosowania tej groźby jest wydanie sprawcy przez pokrzywdzonego żądanej rzeczy.

Ta wspólna dla rozboju i wymuszenia rozbójniczego klasa zachowań sprawców obejmuje stosunkowo niewielką liczbę wypadków; mogą one jednak sprawiać poważne problemy przy dokonywaniu kwalifikacji prawnej typu: art. 210 czy 211. Stąd też wynika dążenie orzecznictwa a także przedstawicieli nauki prawa karnego do określenia kryterium, na podstawie którego można by dokonywać rozgraniczenia tych podobnych stanów faktycznych. Znaczna część autorów, a pogląd ten podziela także, jak się wydaje, Sąd Najwyższy, upatruje takiego kryterium w czasokresie, jaki upłynął pomiędzy zastosowaniem przez napastnika presji psychicznej w postaci określonej groźby wobec pokrzywdzonego a chwilą gdy mienie ofiary przechodzi we władanie sprawcy. Pogląd wyrażony w glosowanym tu orzeczeniu Sądu Apelacyjnego nie jest więc nowy i choć nie zawsze był wyrażany w tak kategorycznej formie, dominuje w nauce i judykaturze⁸.

Nie odmawiając elementowi upływu czasu między użyciem groźby przez sprawcę a zawładnięciem przezeń wymuszonym mieniem pewnej wartości „diagnostycznej” przy rozstrzygnięciu pytania, czy właściwa jest kwalifikacja z art. 210 k.k. czy też 211 k.k., trudno jednak oprzeć się wątpliwościom, czy jest to kryterium najważniejsze dla tego rozstrzygnięcia. I czy jest ono wystarczające w każdym wypadku?

Przed wszystkim słabą stroną tego kryterium jest brak bezpośredniego oparcia w ustawowym sformułowaniu znamion typów: rozboju z jednej strony i wymuszania rozbójniczego z drugiej. Na pierwszy rzut oka można by podstawy dla przyjęcia tego kryterium upatrywać w zawartym w art. 210 § 1 k.k. pojęciu „natychmiastowości”; ale ściśle biorąc chodzi tu przecież nie o odstęp czasu między

groźbą a zawładnięciem mieniem, ale o czas między groźbą gwałtu a zapowiedzianym użyciem go. Innymi słowy, znamię to jest tylko charakterystyką samej groźby („...groźąc natychmiastowym użyciem gwałtu”). Z drugiej strony, czy natychmiastowe spełnienie dokonania rozporządzenia mieniem na żądanie wyłącza zastosowanie art. 211 k.k.? Punkt ciężkości leży tu chyba gdzie indziej.

Rozważmy przykład: Sprawca groźąc dokonaniem zabójstwa wymusza na pokrzywdzonym bezzwłoczne podpisanie czeku albo zawarcie umowy darowizny. Wszystkie znamiona art. 211 k.k. są wypełnione. Choć wymuszenie wartości majątkowej odbyło się natychmiast, to z pewnością brakuje jednego elementu tak istotnego dla typu czynu zabronionego określonego w art. 210 k.k. – znamienia zaboru. Otóż gdy szukamy reguły dotyczącej rozróżnienia pomiędzy rozbojem a wymuszeniem rozbójniczym, to nasuwa się wniosek, że dla bytu pierwszego z tych przestępstw niezbędne jest **d o k o n a n i e z a b o r u** i na tym znamieniu spoczywa decydujący akcent, natomiast w przypadku drugiego z nich nacisk położony jest na **r o z p o r z ą d z e n i e m i e n i e m**.

Na tle podanych wyżej typowych rozporządzeń w sensie cywilistycznym analiza tego elementu zachowania się sprawcy i oczywisty stąd wniosek, iż nie mamy w tym wypadku do czynienia z zaborem, powodują, że odpada kwalifikacja z art. 210 § 1 k.k., przy czym drugorzędne znaczenie ma tutaj odstęp czasowy pomiędzy groźbą, jaką posłużył się sprawca, a chwilą objęcia przez niego władztwa nad mieniem, które wymusił.

Pewną trudność sprawia tutaj fakt, że pojęcie: „rozporządzenie mieniem”, nie jest całkiem jednoznaczne. Słusznie Sąd Apelacyjny zaznacza, że „rozporządzenie mieniem nie jest tożsame⁹ z wydaniem”. Jednakże w prawie karnym przyjmuje się, że znamię „rozporządzenia mieniem” może być wypełnione nie tylko przez typowe czynności oznaczane tym mianem w prawie cywilnym, ale także przez działanie polegające na przeniesieniu przez zmuszanego faktycznego władztwa nad rzeczą na sprawcę¹⁰, więc także, co nas tu szczególnie interesuje, przez wydanie rzeczy. Zgodnie z tym znamię zaboru w rozboju uznajemy za wypełnione również wtedy, gdy po wystąpieniu sprawcy z groźbą natychmiastowego gwałtu na osobie, pokrzywdzony sam wyda żądane mienie (por. przypis 4). Jak więc wówczas rozstrzygnąć problem kwalifikacji?

Spróbujmy jeszcze raz posłużyć się przykładami. Sytuacja pierwsza: napastnik groźąc pobiciem żąda natychmiastowego wydania naszyjnika i pierścionka, które ofiara ma na sobie, i przedmioty te zostają mu wydane. I sytuacja druga: sprawca za pomocą groźby pobicia wymusza na pokrzywdzonej wydanie biżuterii znajdującej się

w skrytce w mieszkaniu, przy czym również niezwłocznie wchodzi w posiadanie mienia. Zwróćmy uwagę na elementy wspólne dla obu tych przykładów: a) użycie tej samej groźby, b) niezwłoczne wejście w posiadanie mienia, c) w obu wypadkach sprawca otrzymuje mienie z rąk ofiary. Jaka jest wobec tego różnica? Otóż w pierwszym wypadku sprawca mógł sam skutecznie zabrać mienie ofiary, jednakże z pewnych względów, być może technicznych, wołał by sama pokrzywdzona wydała mu mienie. Nie może być tutaj wątpliwości, że mamy do czynienia z z a b o r e m mienia, a więc z przestępstwem z art. 210 § 1 k.k. W drugiej z przedstawionych sytuacji warunkiem koniecznym dla owładnięcia mieniem przez sprawcę jest w s p ó ł - d z i a ł a n i e osoby pokrzywdzonej, która choć oczywiście znajduje się pod psychicznym przymusem, to jednak wyraża wolę rozporządzenia mieniem zgodnie z żądaniem zawartym w groźbie napastnika. Sam sprawca natomiast nie ma możliwości samodzielnego wejścia w posiadanie rzeczy; niezbędne jest współdziałanie ze strony pokrzywdzonego, będące przejawem – choć obciążonym wadą w postaci przymusu – jego woli. Prawidłową kwalifikacją czynu będzie tu przepis art. 211 k.k. W moim przekonaniu właśnie tak przejawiający się związek zachowania sprawcy z zachowaniem ofiary, stanowiący *conditio sine qua non* wymuszenia rozbójniczego, może być uznany za kryterium dla rozróżnienia w pewnych granicznych sytuacjach, gdy zaistnieje wątpliwość, czy dane zachowanie uznać za zabór mienia, czy też za zmuszenie do rozporządzenia mieniem, a co za tym idzie, czy właściwa jest kwalifikacja z art. 210 § 1 k.k., czy z art. 211 k.k.¹¹

Jeżeli jednak szukać wskazówek dla różnicowania pomiędzy rozbojem a wymuszeniem rozbójniczym biorąc pod uwagę odstęp czasu, jak sugeruje to w glosowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny, to warto zauważyć, że czasokres dzielący groźbę od zawładnięcia mieniem przez sprawcę ma charakter wtórny. Zależy on bezpośrednio od tego, jaki czas wyznaczył sprawca swej ofierze na spełnienie swych żądań. W każdej bowiem groźbie, stanowiącej środek dla wywarcia przymusu na pokrzywdzonego, mieści się jakieś żądanie. Spełnienie albo niespełnienie tego żądania warunkuje realizację zawartej w groźbie zapowiedzi naruszenia przez przestępcę określonego dobra pokrzywdzonego¹². Najczęściej przy tym napastnik zapowiada, że groźbę swą zrealizuje natychmiast w razie odmownej odpowiedzi. I tu w moim przekonaniu leży istotna różnica pomiędzy rozbojem a wymuszeniem rozbójniczym w omawianych tu granicznych wypadkach: o ile w wypadku rozboju sprawca grozi, że w razie niespełnienia żądania zastosuje natychmiast gwałt na osobie, to w przypadku czynu zabronionego określonego w art. 211 k.k. sprawca wyznacza pokrzywdzonemu termin bardziej odległy; bar-

dziej odległy będzie też ewentualny termin wyrządzenia ofierze krzywdy w wypadku odmowy lub niespełnienia woli przestępcy. Oczywiście pochodną tak sformułowanego żądania jest niezbędny odstęp czasowy pomiędzy groźbą zamachu a rozporządzeniem mieniem, lecz ma ona, jak wskazałem, charakter wtórny. Inną konsekwencją takiego działania sprawcy jest to, że pokrzywdzony uzyskuje dodatkowy czas dla podjęcia określonej decyzji i ewentualnego przeciwdziałania zmierzającego do uchylenia niebezpieczeństwa zamachu, co zdaniem niektórych autorów¹³ decyduje o niższym stopniu społecznego niebezpieczeństwa przestępstwa wymuszenia rozbójniczego w stosunku do rozboju. Stanowisko takie może również w pewnych sytuacjach budzić wątpliwości.

Jako podsumowanie przedstawionych wyżej rozważań nasuwają się następujące wnioski:

1) Dokonując wyboru kwalifikacji pomiędzy art. 210 § 1 k.k. a 211 k.k. należy brać pod uwagę **całokształt znamion czynu zabronionego**. pomiędzy przestępstwem rozboju a przestępstwem wymuszenia rozbójniczego występuje bowiem wiele różnic, wykazanie zaś choćby jednej z nich pozwala na dokonanie wyboru trafnej kwalifikacji¹⁴.

2) Dokonując analizy stanu faktycznego, szczególną uwagę należy zwrócić na to, czy sprawca objął we władanie mienie należące do pokrzywdzonego w drodze z a b o r u czy też w wyniku dokonanego przez ofiarę r o z p o r z ą d z e n i a; przy czym, gdy chodzi o tę drugą alternatywę, to należy dążyć do ustalenia, czy wyrażony przez pokrzywdzonego pod presją akt woli był warunkiem koniecznym do objęcia przez napastnika w posiadanie rzeczy; pozytywna odpowiedź na to ostatnie pytanie implikuje kwalifikację z art. 211 k.k.; negatywna lub tym bardziej stwierdzenie, że to sam sprawca zabrał mienie, skutkować winno przyjęciem art. 210 § 1 k.k.

3) Analizując zachowanie sprawcy, należy czynić starania, aby możliwie dokładnie określić, kiedy miała być zrealizowana zawarta w groźbie sprawcy zapowiedź naruszenia dobra prawnego pokrzywdzonego; groźenie, że nastąpi to w wypadku niespełnienia żądania sprawcy natychmiast po wyrażeniu tegoż żądania, przemawiać będzie raczej za kwalifikacją z art. 210 § 1 k.k., choć nie wyklucza, zależnie od okoliczności, zastosowania art. 211 k.k. Natomiast wyznaczenie przez napastnika innego, bardziej odległego terminu dla spełnienia żądania, pozwala na stanowcze odrzucenie art. 210 § 1 k.k. i przyjęcie, że mamy do czynienia z wymuszeniem rozbójniczym. Mogą przy tym powstać poważne trudności natury dowodowej, wzbudzające wątpliwości co do tego, jaki termin wyznaczył sprawca dla realizacji swej groźby. Takich wahań, w myśl zasady *in dubio pro reo*, nie można rozstrzygać na rzecz rozboju, jako przestępstwa

cięższego (zbrodnia) i pozostaje wybór alternatywy wymuszenia różbójniczego (występek – zagrożony karą pozbawienia wolności na okres od roku do lat 10). Stanowisko takie jest zgodne z respektowaniem gwarancyjnej funkcji zespołu znamion typu czynu zabronionego¹⁵. Sprawa ta nie jest więc obojętna także z punktu widzenia obrony.

Wojciech Cieślak

Przypisy:

¹ W odniesieniu do rozboju por. wyrok SN z dn. 22.08.1975, VKR 120/75, OSNIKiW, nr 12 z 1975, poz. 163, s. 26–27. Jak ważna jest kolejność realizacji poszczególnych członów, może świadczyć porównanie typów czynów zabronionych określonych w art. 210 § 1 i 209 k.k., gdzie w praktyce mamy do czynienia z odwróceniem kolejności realizacji etapów przestępstwa. Por. O. Górniok w: *System prawa karnego, o przestępstwach w szczególności*, Ossolineum 1989, s. 430.

² Wypada jednak zauważyć, iż sprawcy rozboju stosują tę metodę popełnienia przestępstwa stosunkowo rzadko. Według badań przeprowadzonych przez O. Chybińskiego, na podstawie danych statystycznych Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczących skazań przez sądy powszechne w latach 1967–1972 oraz pochodzących z tego okresu akt sądowych w sprawach rozpoznawanych przez Sąd Powiatowy i Sąd Wojewódzki we Wrocławiu, w których zapadły wyroki skazujące za rozbój, groźba natychmiastowego użycia gwałtu na osobie występuje jako sposób działania w około 9 procent przestępstw tego typu. Autor stwierdza, że „sprawcy rozboju przenoszą użycie gwałtu na osobie nad groźbę jego użycia z uwagi na większą skuteczność pierwszego sposobu”. O. Chybiński: *Rozbój w teorii i praktyce*, Ossolineum 1975, s. 16–18. Tamże odesłanie do opublikowanych wyników badań J. Bieleckiego i J. Szyszko oraz H. Taborowicza, które potwierdzają tę tezę.

³ Por. W. Świda: *Prawo karne*, wyd. III Warszawa, 1986, s. 557–558; J. Śliwowski: *Prawo karne*, wyd. II, Warszawa 1979, s. 455; E. Pływaczewski w: *Prawo karne, zagadnienia teorii i praktyki*, pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 389.

⁴ Por. W. Świda: *Prawo karne*, wyd. III, Warszawa 1986, w: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 669; I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, wyd. 9, Warszawa 1989, s. 432; J. Śliwowski: *Prawo karne*, wyd. II, Warszawa 1979, s. 432; E. Pływaczewski w: *Prawo karne, zagadnienia teorii i praktyki* pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 393; K. Buchała: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1980, s. 717; J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny – Komentarz*, Warszawa 1987, s. 294.

⁵ W. Gutekunst w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda: *Prawo karne – Część szczególna*, Warszawa–Wrocław 1971, s. 278; postanowienie SN z 03.03.1970, V KRN 25/70, OSN Prok. Gen. 1970, nr 8, poz. 130; wyr. SN z 19.02.1973, I KR 371/92, OSNKiW, nr 7–82 1973, poz. 97, s. 43–46; wyr. SN z 27.06.1978, VI KRN 133/78, OSN Prok. Gen. 1979, nr 2, poz. 24.

⁶ W. Gutekunst w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda: *Prawo karne – Część szczególna*, Warszawa–Wrocław 1971, s. 278.

⁷ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1971, s. 495; O. Górniok w: *System prawa karnego o przestępstwach w szczególności*, Ossolineum 1989, s. 430.

⁸ W. Gutekunst w: O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda: *Prawo karne – Część szczególna*, Warszawa–Wrocław 1971, s. 278; W. Świda: *Prawo karne*, wyd. 3, Warszawa 1986, s. 557; St. Czerw: *Konstrukcja prawna wymuszenia rozbójniczego oraz różnica między art. 211 k.k. a 210 k.k. i 167 k.k.*, „Zeszyty Naukowe WSO w Szczytnie”, 1976, nr 4/15, s. 578; K. Buchała: *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 660; wyr. SN z 10.11.1978, II KR 248/78, OSPiKA 1979, nr 12, poz. 228; wyrok SN z 03.09.1981, II KR 231/81, OSNKW 1982, nr 4–5, poz. 23.

⁹ Chodzi zapewne o równoznaczność lub równoważność.

¹⁰ D. Pleńska w: *Prawo karne – Część szczególna. Wybrane zagadnienia* pod red. L. Lernella i A. Krukowskiego, Warszawa 1990 s. 111.

¹¹ J. Śliwowski: *Prawo karne*, Warszawa 1979, wyd. 2, s. 456.

¹² K. Daszkiewicz-Paluszyńska: *Groźba w polskim prawie karnym*, Warszawa 1958, s. 9–10.

¹³ W. Świda w: I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 645 i powołane tam orzecznictwo SN; tenże w: W. Świda: *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 558.

¹⁴ O różnicach dot. art. 210 § 1 k.k. i art. 211 k.k. zob. m.in. W. Świda: *Prawo karne 1986*, Warszawa 1986, s. 557; E. Pływaczewski w: *Prawo karne, zagadnienia teorii i praktyki* pod red. A. Marka, Warszawa 1986, s. 389; St. Czerw: *Konstrukcja prawna wymuszenia rozbójniczego oraz różnice pomiędzy art. 211 k.k. a art. 210 i 167 k.k.*, „Zeszyty Naukowe WSMO w Szczytnie”. 4/15/1976, s. 574–580.

¹⁵ W odniesieniu do gwarancyjnej funkcji typu czynu zabronionego zob. m.in. I. Andrejew: *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1989, s. 116; M. Cieślak: *Polskie prawo karne – zarys systemowego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 212.